№ 187. Czwartek 17. Sierpnia 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie pogorzelców *Buczacza* wpłynęło do c. k. urzędów powiatowych w *Tłumaczu* 10 złr. 84½ c., w *Drohobyczy* 12 złr. 20 c., w *Żabnie* 12 złr. 60 c. w. a.

Do c. k. urzędu powiatowego w *Żabnie* wpłynęło na wsparcie pogorzelców *Chorostkowa* 4 złr., *Zborowa* 2 złr. 80 c. w. a.

Wszystkie te ofiary zostały niezwłocznie odesłane na miejsce przeznaczenia.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apost. Mość najwyższem pismem odręcznem z dnia 10. sierpnia b. r. raczył najmiłościwiej mianować szefa sekcyi w ministerstwie finansów radzcę tajnego Karola barona *Hock*, radzcą stanu.

Część nieurzędowa.

Lwów, 17. sierpnia.

Const. Oest. Ztg. pisze pod dniem 15go b. m.: „*Zjazd Jego Mości Cesarza z Królem pruskim* został naznaczony teraz ostatecznie, jeżli nie nastąpi nowa zmiana, na przyszłą sobotę wieczorem w Salcburgu. Jak donosiliśmy już wczoraj w telegramie, naznaczony jest wyjazd Króla z Gastein na sobotę zrana. Nieodpowiadałoby jednak rzeczywistości faktów, gdyby do tego powitania Monarchów chciano przywiązywać polityczne wnioski co do kwestyi Księstw, lub uważano tę kwestyę za ostatecznie już załatwioną.“

Z Munichowa piszą do *Const. Oest. Ztg.* pod dniem 13. b. m.: „Najlepszym dowodem, że w sprawie niemiecko-włoskiego traktatu handlowego chodzi Prusom tylko o cele polityczne, jest ta okoliczność, że dotąd odmawiają one zatwierdzenia swego zawartemu z Szwajcaryą traktatowi. O tym fakcie milczą zupełnie dzienniki przyjażne Prusom, a natomiast agitują ciągle za traktatem niemiecko-włoskim. Tymczasem jasną jest rzeczą, że traktat z Szwajcaryą nierównie jest potrzebniejszym dla związku celnego, niżli traktat z Włochami, a nawet niepodlega żadnej wątpliwości, że dopiero pierwszy nada wartość drugiemu. O tem wiedzą w Berlinie równie dobrze, jak gdziekolwiek indziej, a przecież odmawiają zatwierdzania swego poprostu, bez przytaczania dalszych powodów. Łatwo jednak domyśleć się, że powody te nie są bynajmniej handlowe, lecz wyłącznie polityczne. Chcianoby za wszelką cenę zmusić państwa niemieckie do uznania Królestwa włoskiego.“

Cesarzowa *Eugenia* przybyła 14go b. m. wieczorem do obozu pod Chalons, i przyjmowano ją bardzo świetnie w dworcu kolei i w obozie. *Abd-el-Kader* zabawi dwa dni w obozie; z końcem sierpnia odjedzie do Touraine, a opuści Francyę dnia 26. września udając się do Włoch; jakiś czas zabawi w Rzymie, a potem odpłynie z Ankony do Egiptu.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 15. sierpnia. *(Podróż Jego Excel. p. ministra finansów. — Stan zdrowia Króla pruskiego. — Komisya w sprawie podatku konsumcyjnego.)* Jego Excel. p. minister finansów hr. Larisch przybył dnia 13go b. m. zrana do Freisztadu, i w dworcu kolei w Petrowitz był powitany przez deputacyę jedenastu gmin włościańskich. Włościanin Mira z Karwiru miał przemowę w języku polskim i niemieckim. Hr. Larisch odpowiedział podobnież obudwoma językami. Wieczorem wyprawiło miasto na cześć Jego Excel. iluminacyę i serenadę.

Jego Mość Król pruski polując w Gastein na dzikie kozy, zranił się lekko w oko, uderzywszy się o lufę strzelby, gdy mu tę podawano.

Komisya powołana przez pana ministra finansów w sprawie podatku konsumcyjnego od spirytusu, piwa i cukru odbyła pierwsze posiedzenie dnia 14go b. m. o godzinie 11tej przed południem w sali radnej ministerstwa finansów. Członkowie podzielili się na trzy komiteta, które będą oddzielnie obradować. *Presse* dowiaduje się, że rząd nie przedłoży stałego, niezmiennego projektu, lecz tylko ogólny plan, który rzeczonym gałęziom przemysłu bez podwyższenia podatku nastręcza znaczne korzyści, i ułatwia zniesienie straży skarbowej wewnątrz kraju (z wyjątkiem tytoniu).

Zapewniają, że rozwód księcia Michała serbskiego z małżonką księżną Julią, z domu hr. Hunyady przyjdzie do skutku temi dniami i będzie ogłoszony urzędownie. Rozwód ma nastąpić w drodze dobrowolnej umowy, i pod warunkami, które zapewniają księżnie świetne stanowisko. Księżna ma zamieszkać w Wiedniu.

Neue freie Presse podała wiadomość, iż wkrótce wydane będą noty domanialne po 1 reńskiemu i po 5 reńskich. Wiadomość ta jest mylna, jak *Wanderer* zapewnia. Wszystkie doniesienia o tem w różnych dziennikach pochodzą, zdaje się, od jednego i tego samego projektanta, który nieszczęśliwą myśl swoję chciałby koniecznie przeprowadzić. *Wanderer* zapewnia, iż dziś przeprowadzenie większej finansowej operacyi nie jest wcale w myśli rządu, takowa operacya zależeć bowiem będzie od ułożenia się wewnętrznych stosunków monarchii. Hr. Larisch wystarać się już miał przez przyjaciół swoich o fundusze, które w najbliższym czasie będą potrzebne, wszystkie wypłaty będą wykonane bez naruszenia statutu bankowego. Tymczasem zaś prowadzą się negocyacye względem większej operacyi finansowej, do czego jednak nic nie przynagla. Donoszą zarazem, iż urzędy właściwe odebrały polecenie przesłania dokładnego obrazu o stanie dóbr państwa wraz z klasyfikacyą i oszacowaniem takowych.

Peszt, 13. sierpnia. *(Do obchodu uroczystości urodzin Jego Ces. Mości)* nie tylko w Peszcie i Budzie, ale i w innych miastach Węgier robią wielkie przygotowania. Według uchwał komitetu utworzonego przez obywateli stolicy, obywatele Pesztu i Budy dają dnia 17go jako w wilię uroczystości wielki bankiet na strzelnicy w Peszcie, na który zaproszono wiele znakomitszych osób obu miast. Wieczorem dnia 17go będzie capstrzyk z muzyką, a dnia 18go uroczyste nabożeństwo. W Ostrzyhomiu będzie dany dnia 17go wieczór muzykalny na dochód ochron małych dzieci, a dnia 18go podobnież uroczyste nabożeństwo. Donoszą, że uroczyste nabożeństwa za staraniem obywateli miejskich będą także odprawione w Szegedynie i Kecskemecie.

Wenecya, 12. sierpnia. *(Sprawy municypalne. — Środki przeciw cholerze.)* Zdaje się, że nowemu ministerstwu wiele zależało na tem, aby kierunek spraw municypalnych, gdzie takowy znajduje się w rękach komisarzy cesarskich ex officio mianowanych, powierzyć na nowo obywatelom w drodze wyboru; najlepszym dowodem tego jest okoliczność, że nowy minister stanu, pomimo wotum przeciwnego, na wniosek gminy miasta Werony przyzwolił dodatek do pensyi dla każdoczesnego podesty, i wyjednał w tym względzie najwyższe zatwierdzenie. Już dnia 16go b. m. odbędzie się wybór nowego podesty w Weronie, i spodziewać się należy, że prowizoryczny zarząd municypium będzie także w innych miastach w najbliższym czasie zreorganizowany.

Rozszerzyły się tu niepokojące wieści, że już w Wenecyi wybuchła cholera. Municypium zaprzeczyło tym wieściom odezwą wydaną do ludności z zapewnieniem, że we wszystkich prowincyach weneckich panuje najlepszy stan zdrowia; oznajmiając zarazem, że zarządzone zostały środki stosowne do odwrócenia zarazy. Ustanowiono także osobną komisyę zdrowia.

Z rozkazu namiestnictwa wszyscy podróżni z Włoch przybywający są wykadzani w stacyach granicznych, a z polecenia tutejszego municypium wykadzanie odbywa się powtórnie w tutejszym dworcu kolei. Tym sposobem podróżny jadący z Medyolanu przez Wenecyę do Wiednia bywa cztery razy wykadzany w ciągu 24 godzin, a mianowicie w Brescii, w Peschierze, w Wenecyi i w Nabresinie.

Portugalia.

Z Lizbony pod dniem 4go b. m. donoszą: Król po kilkodniowej słabości powrócił do zdrowia. Królowa ma się także coraz lepiej, ale stan zdrowia nowonarodzonego księcia nie jest pomyślny Wystawa międzynarodowa w Oporto będzie otwarta dnia 18. września

Hiszpania.

Madryt, 11. sierpnia. *Epoca* pisze co następuje:

„Negocyacye względem uznania Królestwa włoskiego przez Hiszpanię, które się między rządem papiezkim a hiszpańskim toczyły, doprowadzone zostały do pomyślnego ukończenia. Rząd hiszpański przyrzekł bronić Papieża i interesu religii w Hiszpanii.“

Mówią, iż poseł hiszpański przy dworze florenckim p. Ulloa dostał polecenie rozpoczęcia negocyacyj względem traktatu handlowego i konwencyi pocztowej z Włochami.

Anglia.

Londyn, 12. sierpnia. *(Różne wiadomości.)* Słyszeć się dają ciągłe skargi na nieregularność telegrafów wschodnio-indyjskich. Ze skierowania telegrafu przez zatokę perską stan handlowy obiecywał sobie wielkie korzyści i ułatwienia w handlu z Indyami wschodniemi, dziś słychać, iż lepiej obejść się bez telegrafu, niżeli mieć telegraf tak niedokładny. *Times* pisze, iż telegraf indyjski żadnej prawie nie ma wartości, zwłoka czasu i niedokładność przesełanych depesz wystawia bardzo często na wielkie straty, na nic się zaś nie przydadzą wszelkie reklamacye o zwrot kosztów daremnych. Kompania telegrafów angielskich nie ma pod tym względem żadnej władzy; ściągają one małą tylko część wpływów, a jak

raz telegraf dostanie się do linii na stałym lądzie będącej, wpływ ich zupełnie ustaje. Całej rzeczy winna jest administracya turecka; służba telegraficzna w Turcyi jest w opłakanym stanie, i nie podniesie się, chyba że przy telegrafach użyci będą tylko urzędnicy, co znają język angielski i francuzki. Mnożą się też skargi o niedokładność służby telegraficznej we Włoszech, w Hiszpanii i w Portugalii.

Zaraza na bydło ciągle jeszcze grasuje i dotąd nie straciła charakteru niebezpiecznego. Trwa ciągle spór o pochodzenie zarazy; jedni utrzymują, że z krajów obcych sprowadzona została, drudzy, iż się w Anglii wylęgła. Lord Russell rozesłał okólnik do reprezentantów Anglii za granicą, w którym wzywa ich, ażeby spowodowali rządy krajów bydło exportujących, w których zaraza się pokazała, do ścisłej inspekcyi bydła do Anglii przeznaczonego, w razie bowiem przeciwnym rząd angielski zmuszony będzie do użycia środków, które dla obu stron będą nieprzyjemne. Przy wielkiej konsumcyi mięsa w Anglii nie można wprawdzie zakazać przywozu bydła, można jednak poddać handel bydłem takim ograniczeniom, iż takowe wielką mu klęskę zadadzą.

Times, który dziś głównie się zajmuje kwestyami socyalnemi i lokalnemi, wzywa publiczność, ażeby prowadziła sposób do życia porządny i stateczny, gdyż zdaje się, że cholera zwolna lecz pewnym krokiem zbliża się ku zachodniej Europie. Nie zatrzyma jej żadna kwarantana, można się jej ustrzedz tylko właściwą dyetą i ochędóstwem.

Z powodu licznych dzieciobójstw, które się w Anglii wydarzają, poruszono myśl założenia domów podrzutków. *Times* oponuje przeciw temu ze stanowiska moralności, twierdząc, że domy podrzutków podsycają niemoralność i złe jeszcze powiększają. Za domami podrzutków przemawia *Morning Post*. Koniec końcem, powiada dziennik ten, trzeba nam będzie użyć tego samego środka paliatywy, co inne kraje europejskie.

Według obliczenia ludności w dziesięciu największych miastach w Anglii, Szkocyi i Irlandyi miały mieszkańców w połowie bieżącego roku: Londyn 3,015.394, Liwerpool 476.368, Manchester 354.930, Birmingham 327.842, Leeds 224.025, Bristol 161.809, Saalford 110.838, Edinburgh 174.180, Glasgow 423.723, Dublin 317.666.

W Tynemouth odbył się mityng dla założenia stowarzyszenia konserwatystów, którego celem ma być rozszerzanie zasad konserwatywnych, przeprowadzenie wolności handlu i postępu, odpowiadającego interesom kraju. Stu członków przystąpiło zaraz do tego stowarzyszenia.

Francya.

Paryż, 14. stycznia. *(Różne wiadomości.)* Uroczystości morskie w Cherbourgu i w Brestcie, oraz uroczystość napoleońska wszystkich tu teraz zajmują. Program uroczystości napoleońskiej jest już ogłoszony, nie różni się w niczem od tego co było w latach poprzednich. Największem znaczeniem całej uroczystości jest rozdanie orderów. Każdyby chciał mieć order chociaż p. Boissy mówił, iż ordery to instytucya nie francuzka. Nie dawno pani Roza Bonheor, sławna malarka, mianowana została kawalerką legii honorowej, poruszyło to miłość własną kobiet, któreby także kawalerkami zostać chciały. Mówią w istocie, iż z okazyi uroczystości napoleońskiej wiele kobiet otrzyma krzyż legii honorowej, między temi kobietami nie wymieniają jednak pani Dudevant (George Sand). W ogóle artyści i literaci nie wiele orderów dostać mają. Natomiast redaktorowie dzienników półurzędowych robią sobie nadzieję, iż ich dekoracye nie ominą. Jakoż mówią, iż p. Limyran z *Constitutionel* zostać ma komandorem, p. Dréolle z *Patrie* oficerem, a p. Garcin z *la France* kawalerem legii honorowej.

W departamencie des Landes odstąpili od kandydatury na deputowanego obadwa członkowie opozycyi, pp. Dampierne i Victor Lefranc; obiór hr. Walewskiego jest zatem zapewniony. Sądzą powszechnie, iż zaraz po nastąpionym wyborze hr. Walewski mianowany będzie prezesem izby deputowanych.

Książę Metternich niebawem z Paryża wyjechać ma, dla używania swego urlopu. P. Bismark spodziewany jest w Biarritz dopiero w przyszłym miesiącu. Po uroczystości napoleońskiej opuszczą więc Paryż wszystkie prawie znakomitości polityczne i dyplomatyczne.

(Pałac wystawy.) Budowa pałacu wystawy 1867 roku, już zadekretowana — a plan inżyniera cywilnego pana Gricamard, przyjęty. Gmach stanie na polach Marsowych — zajmie 140.000 metrów kwadratowych i będzie kosztował dziesięć milionów. Kształt budynku będzie kolisty: cały spocznie na jednej środkowej kolumnie. We środku około tej kolumny będzie ogród; zewnątrz pałacu otoczony parkiem, w którym przystawki, namioty, kawiarnie, telegrafy, teatra wszech-narodowe i tam dalej.

Wszystko to przeminie jak teatralna dekoracyja trwająca siedm miesięcy. Pałac stanie w zupełności z parkiem i ogrodem 1. listopada 1866 roku. Wystawa otwarta zostanie 1. kwietnia 1867 roku, a zamknięta 31. października tegoż roku. Po czem produkta wyniosą, wyrwą drzewa, zburzą pałac i plac zamiotą.

Minister rolnictwa i handlu wydał już przepisy expozycyi (Réglement général). Komisyja cesarska zaprasza komisarzy zagranicznych, ażeby przysłali swoich delegatów do Paryża, dla zawiadomienia ile jaki kraj miejsca na swoje produkta potrzebować będzie. To miejsce w pałacu obcokrajowi dostaną darmo, ale przywóz, instalacyja i upiększenie ich wystawki, na ich koszcie.

Po dzień 20. lipca 1035 osób składających *Association de Garantie*, złożyło 10,294.000 franków, a było potrzeba tylko ośm milionów.

W dekrecie cesarskim obliczono wydatek na dwadzieścia milionów. Z tych sześć daje rząd, sześć miasto Paryż, a sześć mają przyjść z wystawy. Ale kiedy to jeszcze nie jest pewne jak dwa a dwa cztery, więc odezwano się do Francuzów, żeby też coś na wzór angielski sami dodali. Odezwy usłuchano z łatwością, bo każdy podpisujący na 1000 fran. awansował tylko 20 franków, a zresztą, wszyscy wiedzą, że komisyja nie tknie tych pieniędzy i nie myśli wydać więcej nad sześć milionów, które jej zalicza Towarzystwo kredytowe ziemskie *a conto* dochodów.

Pieniędzy jest aż nadto. Pole Marsowe niweluje inżynier Krantz, a drogę żelazną do pałacu stanąć mającego, już zaczęto budować ze stacyi Auteuil. Roboty te, są dziś przeważnem zajeciem Paryza.

Włochy.

(Szerzenie się cholery.) Cholera grasuje w wielu miastach włoskich i szerzy się z wielką zajadłością. Najwięcej od niej ucierpiała Ankona, miasto starożytne, o wązkich ulicach, brakującem przewiewie powietrza, i wielkiej stosunkowo ludności ścieśnionej na szczupłej przestrzeni. Przytem Ankona znaczny handel prowadzi ze wschodem, trudno więc było uniknąć ażeby cholera się do niej nie dostała.

Liczba chorych przechodziła już 200 osób dziennie, z których połowa umarła. W dniu 7. sierpnia była wielka burza, po której cholera znacznie się zmniejszyła. W dniu 10. sierpnia było 72 chorych a 62 zmarłych.

Jenerałowie Lamarmora i Cialdini, tudzież minister spraw wewnętrznych Lanza przybyli do Ankony dla rozpatrzenia się w środkach ostrożności, które ze strony policyi lekarskiej przeciwko cholerze zarządzone zostały.

Śmierć kardynała arcybiskupa ankońskiego nie potwierdza się. Nie arcybiskup lecz prałat jeden kapituły akonitarskiej na cholerę umarł.

W Neapolu musiano gwałtem wydalić Lazaronów z jednej groty nad morzem, w której ich 2000 w niesłychanem niechlujstwie się przechowywało, co za zbliżeniem się cholery znacznieby się przyczyniło do rozszerzenia jej. W Neapolu cholera dotąd się jeszcze nie pojawiła, dzięki energicznym środkom jakie municypalność przedsięwzięła pod względem sanitarnym.

Trwoga z powodu cholery przejmuje ogół publiczności włoskiej. *Gazetta di Milano* donosi, że w Ankonie wybuchły zaburzenia z powodu trudności w dostaniu zarobku, ale władze zapobiegły rozruchom przez nastręczenie pracy każdemu o nią się starającem. Słychać, że przytrzymano w Ankonie człowieka, który rozszerzał w tem mieście proszek zatruty. Ajenci bezpieczeństwa publicznego ledwie zdołali zasłonić tego nieszczęśliwego przed zaciekłością ludu.

Niemcy.

(Podróż Królowej Wiktoryi.) Dnia 11go b. m. o godzinie 7mej zrana Królowa Wiktorya przybyła z młodszemi dziećmi do Koburga i niezwłocznie udała się do Oeslau. Sam książę, tudzież następca tronu książę Alfred powitali Królowę w Oeslau, a księżna w Rosenau. Królowa zabawi w zamku Rosenau zapewne do początku przyszłego miesiąca. Program uroczystości odsłonięcia pomnika księcia Alberta został już ułożony. Uroczystość odbędzie się dnia 26go b. m. po południu w obecności całej rodziny książęcej. Pomnik jest już na ukończeniu. Piedestał został odlany w Weissenstadzie w Bawaryi, a statua w Norymberdze.

Rosya.

(Pożary.) *Gaz. wied.* pisze: Dzienniki rosyjskie zajmują się wykryciem przyczyny licznych i wielkich pożarów, które zeszłego roku a po części i w tym roku pustoszyły Rosyę, a od wiosny wybuchają najczęściej w Litwie i Królestwie Polskiem. Przypominają o pożarach w Rosyi po stłumieniu powstania w roku 1831 i zdają się być przekonane, że pożary teraźniejsze są dziełem emigracyi polskiej, równie jak to było w roku 1832. Dziennik warszawski podaje pogłoskę dawniej powszechną, według której jeszcze przed wybuchem ostatniego powstania utworzył się w Londynie komitet, mający na celu zubożyć rząd rosyjski, tudzież właścicieli dóbr w Rosyi i Polsce przez rozszerzenie fałszywych banknotów rosyjskich i przez pożary. Te obwinienia ze strony dzienników mają na celu tylko podburzanie ludu rosyjskiego do fanatycznej nienawiści przeciw Polakom.

Księstwa Naddunajskie.

(Różne wiadomości.) *Jen. Kor.* podaje następującą korespondencyę z Bukaresztu z d. 8. b. m. Rząd tutejszy rozporządził aby podróżni przybywający ze wschodu, a mający wysiąść na ląd w Gałaczu, odbywali kwarantanę w Reni, ci zaś którzy mają wysiąść w Ibraile obowiązani są odbyć kwarantanę w Izmaile, gdzie poczynione są wszelkie przygotowania i nadzór lekarski zarządzony został. Ponieważ jednak Reni jest znacznie oddalony od

Gałaczu, równie jak Izmaił od Ibraiły, zdaje się niesłusznem wymaganie rządu mołdo-wołoskiego, aby podróżni ponosili koszta podróży do zakładów kwarantany. Podobnie nie można żądać od towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju, które i tak z powodu kwarantany znaczne ma straty, aby przewoziło bezpłatnie podróżnych z zakładów kwarantany w Renie i Ibraile. Gdy zresztą, według ostatnich doniesień ze wschodu cholera zmniejszyła się znacznie, podróżni ztamtąd przybywający mają odbywać tylko 24 godzinną kwarantannę. Według zdania doświadczonych lekarzy kwarantana 24 godzinna jest zupełnie zbyteczna ponieważ ci lekarze, którzy sądzą że cholera może się udzielić przez zetknięcie, utrzymują także że zarażenie może nastąpić nawet po kilku tygodniach. Niepodlega wątpliwości, że choroba może wybuchnąć tak po 25 jak i po 24 godzinach. Kwarantana jednodniowa ma więc służyć tylko do tego aby mieszkańców kraju uspokoić, że w ogólności są czynione jakieś kroki do powstrzymania zarazy. To uspokojenie jednak jeżeli tym sposobem może być osiągnięte, opłacone jest bardzo drogo, bo przerwą w żegludze, i w obrocie handlowym. — Kilka tutejszych konzulatów wystąpiło z protestem bardzo energicznym przeciw samowolnemu odbieraniu zapasów tytoniu na rzecz monopolu wstępującego w moc obowiązującą z dniem 13. sierpnia. Chociaż między osobami przez ten krok rządu mołdo-wołoskiego poszkodowanemi jest wielu handlarzy i fabrykantów tytoniu, którzy są poddanymi pruskiemi lub należąc do związku celnego używają opieki pruskiej, jeneralny konzul pruski nie został przez swój rząd upoważniony przystąpić do protestu swoich kolegów. Rząd pruski zdaje się więc sądzić, że jego interesa polityczne nie wymagają tego aby stanowisko Księcia Kuzy, już dość zachwiane, osłabiały wspólne reklamacye innych mocarstw. Tak więc rząd pruski poświęca interesa materyalne swoich poddanych i związku celnego swoim interesom politycznym, chociaż nie można pojąć jaki interes polityczny mają Prusy w wspieraniu stanowiska Księcia Kuzy, jeżeli to nie jest współczucie osobiste dla Księcia, który d. 2. maja z. r. przeprowadził mały zamach stanu. *Monitorul* z 3. sierpnia ogłasza wypracowaną przez ministeryum finansów a zatwierdzoną przez radę stanu ustawę względem wywozu soli przez rząd. Tenże dziennik ogłasza także warunki, pod jakiemi dobra państwa, których termin dzierżawy kończy się z dniem 23. kwietnia 1866 mają być znowu wydzierżawione.

Kronika.

(Pożary.) Dnia 13. b. m. po południu zgorzał należący do Wierzbowic folwark „Za stawami“ w obwodzie czortkowskim. Przyczyny pożaru nie można było na razie wyśledzić; szkoda wynosi do 10 000 złr. w. a.

W Uhercach w obwodzie samborskim, zniszczył pożar na dniu 29. lipca r. b. stajnię a w niej 36 sztuk bydła rogatego. Przyczyna pożaru nie jest znana.

Dnia 2. b. m. zgorzała należąca do Chwalibogi w obwodzie kołomyjskim karczma, która była asekurowana na 600 złr. w. a. Arendarz ma podejrzenie, że podpalił karczmę jakiś nieznajomy, który nocował w niej i do świtu zniknął skradłszy arendarzowi 23 złr. w. a.

W Jankowcach w obwodzie tarnopolskim, wszczął się 7go b. m. ogień w stajni dworskiej i zniszczył ją do szczętu, a w niej 33 koni należących do dzierżawcy dóbr. Nadto poparzyło się przy tym pożarze trzech parobków dworskich, a między tymi Hryć Szmigielski niebezpiecznie. Domyślają się, że ogień był podłożony, ale nie ma żadnej poszlaki pewnej.

Dnia 10. b. m. powstał pożar w Barysza w obwodzie stanisławowskim, i zgorzało 10 domów izraelickich, 10 włościańskich, bożnica izraelicka i pomieszkanie dworskie. Ogień wszczął się w karczmie, ale nie wiadomo dotąd z jakiej przyczyny.

(Nieszczęsne wypadki.) W Ponikowicach w obwodzie złoczowskim utonął przypadkiem kąpiąc się w młynówce na dn. 24. lipca r. b. 19letni parobek Józef Pendyk, który z Gajów smoleńskich przyjechał ze zbożem do młyna.

W Rybnie w obwodzie kołomyjskim zabił piorun na dniu 31. lipca r. b. 55letniego włościanina Romana Harasymiuka, a w Kobukach w tym samym obwodzie i tego samego dnia 39letnią włościankę Naścię Kapustiak, oboje we własnym ich domu.

Czytamy w „Czasie“: Dr. Floryan Sawiczewski, wysłużony prrfesor chemii i farmacyi przy uniwersytecie Jagiellońskim i niegdyś rektor, znaleziony był w poniedziałek wieczór przed 9tą w deszcz ulewny pod ogrodem p. Aleksandrowej przy ulicy Kopernika. Po ciężkiej niedawno chorobie już używał przechadzki i zapewne jeszcze przed deszczem po południu wyszedłszy, doznał uderzenia, które go z nóg zwaliło. Przyniesiono go w lektyce klinicznej do domu, lecz mimo pomocy lekarskiej życie jego znajduje się w niebezpieczeństwie.

— Od Wieliczki donoszą „Czasowi“, że dnia 3go tego miesiąca o godzinie piątej po południu grad wielkości włoskiego orzecha nawidził wsie Ochojno, Rzeszutary, Podstolice, Barycz i Kossocice, a w Podstolicach ze szczętem dworskie i włościańskie zboża wybił tak dalece, że gospodarzom ani na zasiew, ani na życie nic nie pozostało.

(Straże ogniowe.) „Czas“ zawiera następującą korespondencyę ze Lwowa 13. sierpnia: Tutejszy naczelnik straży ogniowej p. Praun wyjeżdża wysłany kosztem miasta do Lipska na zbierający się tam na d. 17. b. m. zjazd pompierów, połączony z wystawą rozmaitych przyrządów najnowszego wynalazku do gaszenia ognia, używanych w różnych miastach niemieckich i stolicach europejskich. Podróż p. Prauna może wiele przynieść pożytku; jakkolwiek bowiem tutejsza straż ogniowa od czasu przeobrażenia jej po ostatnim większym pożarze w czerwcu roku zeszłego, i mianowaniu dzisiejszego jej naczelnika wielce postąpiła w wewnętrznej swej organizacyi w porównaniu z tem co było dawniej; to zawsze jeszcze wiele potrzebaby wprowadzić ulepszeń, stwierdzonych doświadczeniem uczynionem po innych miastach, które p. Praun będzie miał teraz sposobność bliżej poznać celem zastosowania ich i wprowadzenia i u nas we Lwowie. Jak pomału wchodzą w wykonanie najpożyteczniejsze i najnaglejsze czasem postanowienia i uchwały, mamy także przykład w sprawie reorganizacyi tutejszej straży ogniowej. Wiadomo, że już od roku uchwaliła nasza Rada miejska uorganizowanie pomocniczej straży ogniowej obywatelskiej, mieszczańskiej, z młodzieży głównie rzemieślniczej, któráto straż pomocnicza w razie pożaru obowiązana być ma zbierać się ze wszystkich dzielnic miasta ku pomocy korpusowi pompierów. Przed rokiem wiele o potrzebie i pożytku podobnej instytucyi rozprawiano ustnie i po dziennikach; dotąd wszelako nie słychać, pomimo że uchwała stanęła, czy poczyniono jakie kroki do uorganizowania takiej pomocniczej straży, czy odbywa ona należyte ćwiczenia; a w wypadkach ognia, jakie się ostatniemi czasy zdarzyły, zastępu tego pomocniczego nie widzieliśmy; zkąd prosty wniosek, że go dotąd zapewne nie urządzono. Rok atoli bieżący tak obfity w pożary w Galicyi, jak może nie zapamiętano, dowiódł, że w rzeczy tej ociągać się nie należy, lecz zawsze być w pogotowiu, aby w razie niespodziewanego wypadku nie dać mu się przerodzić w klęskę taką, jakich ofiarą padło tyle prowincyonalnych miast naszych w ostatnich czasach. Pożary tak okropne jak Kołomyi, Buczacza okazały, jak miasta prowincyonalne pozbawione były wszelkich środków ostrożności i ratunku, i jak nagłą i ważną sprawą jest wprowadzenie jak najrychlej w całym kraju należytego porządku ogniowego i straży ogniowych po wszystkich gminach. Co do podróży p. Prauna dodać jeszcze muszę, że p. Namiestnik oświadczył, iż podczas dziesięciodniowej jego niebytności poleci dla bezpieczeństwa miasta jednemu z kapitanów inżynieryi wojskowej objąć zarząd korpusu pompierów miejskich.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 17. sierpnia. Na naszym wczorajszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (82 ℔) 3 zł. 48 c.; żyta (78 ℔) 2 zł. 45 c.; jęczmienia — —; owsa (51 ℔) 1 zł. 21 c., hreczki 2 zł. 51 c.; ziemniaków 1 zł. 8 c.; cetnar siana 92 c., okłotów 70 c., sąg drzewa bukowego 10 zł. 17 c., sosnowego 8 zł. 15 c.

Lwów, 15. sierpnia. *(Targ na woły.)* Na naszym wczorajszym targu było 233 sz. wołów, a mianowicie z Obertyna 26 sz., z Rozdołu 3 stada po 26, 30 i 28 sz., z Słobudki 86 sz., z Mołdawii 2 stada po 55 i 7 sz., z Żurawna 10 sz., z Podhajec 5 sz., sprzedano 121 sz., i płacono za wołu ważącego 310 ℔ mięsa i 40 ℔ łoju 54 złr. 33 c., a za wołu ważącego 400 ℔ mięsa i 60 ℔ łoju 73 złr. 73 c.

Sanok, 8. sierpnia. Następujące ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie z. m. były na targach w obwodzie Sanockim:

	Miejsce targu:											
	Sanok		Krosno		Dukla		Lisko		Rymanów		Dynów	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	2	86	2	88	2	60	3		3	.	3	35
„ żyta . . .	2	14	1	99	2	.	2	10	2	.	2	32
„ jęczmienia .	1	74	1	80	1	82	1	80	1	80	2	25
„ owsa . . .	1	24	1	64	1	45	1	30	1	40	1	50
„ hreczki . .	.	.	2	17	.	.	.	.	.	.	.	.
„ kukurudzy .	2	40	.	.	2	25	.	.	2	80	.	.
„ ziemniaków .	1	12	.	73	.	.	.	.	.	.	1	.
Cetnar siana . . .	.	70	1	80	1	.	.	80	.	.	1	42
„ wełny	.	.		.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	35	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	4	70	7	.	4	.	4	20	6	.	5	70
„ „ miękkiego	3	.	5	.	2	80	2	10	4	.	3	95
Funt mięsa wołowego	.	12	.	11	.	9	.	9	.	10	.	10
Mas okowity . . .	.	64	.	60	.	55	.	50	.	60	.	70

(Statystyka cen żywności w Austryi.) Ceny mięsa wołowego w Austryi w miesiącu czerwcu b. r. wynosiły od 11 do 35 c. Najtańsze mięso było w Suczawie na Bukowinie po 11 c. i w Nowym Sączu po 12 c. za 1 ℔ wied.; najdroższe w Pradze po 24 do 30 c., w Wiedniu po 16 do 30 c., i we Lwowie po 14 do 35 c. Cielęcina i baranina były także najtańsze na Bukowinie, bo po 8 c. i 7 c., podczas gdy w Wiedniu 1 ℔ cielęciny kosztował 18 do 48 c., w Grazu 22 do 40 c., w Peszcie 22 do 28 c., w Pradze 22 do 27 c. Wieprzowina była najtańsza na Bukowinie i w Siedmiogrodzie bo po 10 do 12 c. Natomiast w Neusohl płacono ten artykuł po 30 do 32 c., w Bernie 22 do 26 c., w Pradze po 26 do 28 c., w Wiedniu po 26 do 60 c. za 1 funt. Szmalec bydlęcy był najtańszy w Szląsku gdzie funt kosztował 36 c., najdroższy na Bukowinie gdzie kosztował 80 c. Natomiast na Bukowinie był najtańszy szmalec wieprzowy bo po 24 c. najdroższy w Cieplicach w Czechach po 50 do 52 c. za funt. Kartofle były najtańsze

w Szląsku, mierzyca po 60 c., najdroższe w Meran w Tyrolu po 3 złr. do 3 złr. 50 c.

Ostatnia poczta.

Salcburg, 15. sierpnia. Minister stanu *Beust* przejeżdżał tędy z Mnichowa do Gasteinu. O dniu przybycia Cesarza niewiadomo nic jeszcze.

Bruxela, 15. sierpnią. Król odjechał wczoraj do Ostendy. Hrabia Flandryi udał się do Koburga na uroczystość odsłonięcia pomnika Księcia Alberta. Niewiedzą tu nic o mniemanem bliskiem przybyciu Cesarzowej mexykańskiej, której stan zdrowia jest doskonały.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. sierpnia.

Hotel George: PP. Br. Czechowicz Wład., z Glinny. — Br Petrino Piotr, z Czerniowiec. — Ziora Alex., z Mołdawy. — Trzecieski Tytus, z Miejsca.

Hotel europejski: Sosnowski Tom. Oskar, c. ros. podpor., z Warszawy.

Hotel Langa: Węgerski Bonaw., z Warszawy.

Hotel angielski: Szingierski Józef, z Stanisławowa. — Treter Hilary, z Laszek.

Hotel Kuhna: Br. Brückmann Ks., z Wołoszczy. — Niezabitowski Anz., z Sokola.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16. sierpnia.

PP. Markiz Bedmar-Esculona, senator i grand hiszp., i Markiz de Villenuova de las Torres, do Wiednia. — Siegel Aug., c. k. radzca sadu obwod., do Sambora. — Dufür Wald., prokurator państwa, i Narwitz Wilh., radzca namiest., do Wrocławia. — Dr. Dobrowolski Piotr, do Besarabii. — Łodyński Hier., do Milatyna. — Łodyński Stan., do Nahorzec. — Zarzycki Tytus, do Chotylubia. — Kaymlinger Jan, c. k. podpor., do Jarosławia.

TEATR.

Dziś (przedstaw. niem.) jako w wilię urodzin Jego ces. kr. Apostolskiej Mości naszego najmiłościwszego Cesarza i Pana, Franciszka Józefa I.: przed przedstawieniem: *Hymn ludu*, odspiewany uroczyście przez wszystkich członków sceny niemieckiej; *Obraz z żywych osób;* poczem nastąpi: „**Die Nachtwandlerin**", opera w 3 aktach z muzyką Belliniego. Pan Henryk Sontheim jako gość.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 16. sierpnia 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	323 66	+ 14 0	87.6	zachodni	sł.	deszcz
2. god. po pol.	324 00	+ 15 7	82.6	„	„	pochmurno
10. god. wiecz.	324.55	+ 14 8	83.1	„	„	„

Ilość deszczu 0··23.

Kurs Lwowski.

Dnia 16 sierpnia		gotówką zł.	c.	towarem zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	13	5	17
Dukat cesarski	„ „	5	14	5	19
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	84	8	97
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	68	1	70
„ papierowy rosyjski	„ „	1	43	1	45
Talar pruski	„ „	1	60	1	62
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	68	78	69	42
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	72	25	72	87
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	27	71	95
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	73	60	74	25
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	193	58	195	42

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 16 sierpnia.	złr.	kr.
5% Metaliki	69	10
5% pożyczka narodowa	73	90
Losy z 1860 roku	89	85
Akcye banku wiedeńskiego	782	—
„ „ kredytowego	175	50
Londyn, 10 funtów szterlingów	109	25
Srebro	107	25
Dukat pojedyńczy	5	17

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14. sierpnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	63 50	63 60
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.25	98.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	73 90	74.—
od kwiet. do paźd. po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	80.—	80.25
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	68.75	68 85
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	69.10	69.20
dtto. po 4½%	60.—	60.25
dtto. „ 4%	53 50	54.—
dtto. „ 3%	40.25	40.75
dtto. „ 2½%	33.—	36.—
dtto. „ 1%	13.40	13.60
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	143.75	144.25
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	140 50	141.50
Przez. do wyl. z r. 1854	83 50	84 —
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	89 65	89.75
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	95.20	95.40
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	80.85	80.95
Renty Como po 42 lir. aust.	18.—	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	65.—	65.50
„ „ 4½%	59.50	60.—
„ „ 4%	53.—	53.50
„ „ 3½%	45.50	46.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ „ 2½%	55.—	57.—
„ „ 2¼%	50.—	51.—
„ „ 2%	44.—	45.—
„ „ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ „ 4½%	67.25	67.75
„ „ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	83.—	84.—
Wyż. Aust.	—.—	85.—
Salcburg	—.—	91.—
Czech	—.—	91.—
Morawii	83.—	83.50
Szląska	88.—	89.—
Styryi	85.—	86.—
Tyrolu	—.—	—.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	88.50	92.—
Węgier	71.50	72.—
Banatu Tem.	70.50	71.25
Kroacyi i Slawonii	72.—	73.—
Galicyi	71.40	71 90
Siedmiogrodu	68.—	69 -
Bukowina	68.50	69.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	68.75	69 25
Banat Temesz.	68.20	68.40
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.50	93.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	54.—	55.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	54.—	55. -
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	27.—	27.50
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23.50
„ 2½% „ 100 „	17.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12.50	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	782 —	784.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	174.70	174 90
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	588.—	590.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	74.25	74.75
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1656.—	1658.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	173.40	173.50
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	206 50	207.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	130.75	131.25
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	193.75	194.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłata 35%	82.—	83.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	161.—	161.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	117 75	118.25
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	695.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	245. —	250.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	130.—	131.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	479.—	480.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	218.—	220.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	380.—	382.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	260.—	265.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370.—	375.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.—	104.50
przeznaczone do los. po 5%	93.—	93.25
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.60	88.80
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	—.—	69.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	80.75	81.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98 50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	84.—	84.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	77.—	77.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	112.50	114.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	104.50	105.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.25	91.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.25	88.75
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	88.75	89.25
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	91.50	92.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.50
Lloyda za 100 zł.	—.—	—.—

6 Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	121 —	121 49
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	80. —	80 50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	109.—	110.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	22.50	23.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	65.—	75.—
Salma „ 40 „ „	27.—	28.—
Palfiego „ 40 „ „	25.—	26.—
Clarego „ 40 „ „	23.—	24.—
St. Genois „ 40 „ „	23.—	24.—
Windischgrätza 20 zł. „	16.—	17.—
Waldsteina 20 „	16.—	17.—
Keglevicha 10 „	12.—	12.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	91.50	91.75
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	91.—	91.20
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	91.20	91.40
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	81.10	81.20
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	109.20	109 25
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	43.30	43.35
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.16	5.19
dtto. pełnej wagi	5.18	5.19
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.75	8.77
Rosyjski imperyał	8.97	9 —
Talar związkowy	1.61	1.61½
Srebro	107.50	107.75

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Budyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.